



A

Jezioro i gwiazdy

Zuzia zaprosiła dzieci z klasy. Jej mama powiedziała, że pozwoli im popatrzeć przez teleskop, a potem opowie o gwiazdach. Kiedy podeszły do okna, mama powiedziała

– Niebo się zachmurzyło i nie widać gwiazd. Musimy poczekać.

– Co teraz będziemy robić? – zapytała Lena.

– Nudzić się... – Bartek westchnął.

– Może w coś pogramy? – powiedziała Żaneta i wtedy zgasło światło.

Zuzia podeszła do okna i odsunęła zasłonę. Do pokoju wpadło światło lampy z ulicy. Na podłodze pojawił się ciemny kształt. Dzieci przestraszyły się, a potem zastanawiały, co to jest. Może czarna plama, a może granatowa kałuża, a może jezioro.

– Tak, to Podłogowe Jezioro – powiedział Bartek.



– I pływa po nim łódka – powiedziała Zuzia wrzucając kapeć.

– To jest zaczarowane jezioro. Mieszka tam rusałka, która potrafi zamieniać kamienie w gwiazdy – wyszeptała Lena.

– Ale najpierw trzeba ją obudzić – powiedziała Żaneta i zaśpiewała piosenkę w obcym języku.

Dzieci patrzyły na jezioro, ale rusałka się nie pojawiła. Może uwięził ją potwór?

Wtedy zapaliło się światło i wszystko znikło. Dzieciom zrobiło się smutno.

– Gdzie jest jezioro? – zapytała Lena.

– Tam, na parapecie – powiedziała Zuzia, wskazując palcem mały zegar.

– Jak zegar na parapecie zamienił się w jezioro na podłodze? – zapytał Bartek

– Magia wyobraźni – powiedziała mama Zuzi. – Chodźmy oglądać gwiazdy.

B



Jezioro i gwiazdy

Zuzia zaprosiła dzieci z klasy. Mieli oglądać gwiazdy przez teleskop. Niestety było pochmurno. Dzieci musiały poczekać.

Nagle zgasło światło. Dzieci zobaczyły na podłodze cień. Wyglądał jak ciemna plama albo kałuża, albo jezioro. Pomyślały, że w tym jeziorze śpi rusalka. Chciały ją obudzić.

Nagle znów zapaliło się światło. Można już było oglądać gwiazdy.

